

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3,  
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppół.  
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppół.  
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje  
od 1—2 pp. Rękopisów Redakcja nie zwraca.  
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petytowy) kronika rekl.—nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 2% drożej, o 1. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dni świąteczne i w miejscach—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

Tow. Akc. Browaru

POLECA OSTATNIO WYPUSZCZONE

„Szopen“

PIWO DUBELTOWE

Wilno, Telefon 672.

najlepsze, najsmaczniejsze

2—1

OKOCIMSKIE

PIWO  
NAJLEPSZE  
NAJSMACZNIEJSZE  
NAJSZLACHETNIEJSZE  
1100

## Lasy i Sanacja Gospodarcza.

Pół roku dobiega już wkrótce od chwili, gdy wypadki majowe wstrząsnęły u podstaw organizm młodej Rzeczypospolitej, stającą się w przepaść chaosu i bezładu, pchnęły ją na nowe tory przeobrażeń twórczych, wstrząsnęły psychiką społeczeństwa, zmuszając go do szukania nowych form i nowych dróg dla utrwalenia bytu państwowego.

A jakkolwiek ogrom zadań czekał tych, co ujęli w swe ręce ster nawy państwowej, jakkolwiek wszystkie dziedziny życia państwowego i społecznego wymagały reorganizacji, nowych wytycznych, to jednak kamieniem węgielnym, na którym mogła być realizowana przebudowa życia narodowego, musiała być poprawa stanu gospodarczego kraju.

W tym też kierunku poszły przedewszystkiem wszystkie wysiłki rządu — i to może było przyczyną, że cały szereg innych zagadnień jakkolwiek również palących pozostał jeszcze niktkniętym, lub jedynie napoczętym, wywołując słuszne często narzekania, protesty i wrazenie, że nic w ciągu tych pięciu miesięcy się nie zmieniło. Szczególniej u nas, na peryferiach, gdzie przeobrażenia dokonane w centrach nie dały się jednak odczuć.

A jednak stwierdzić musimy, że to najważniejsze, to co miało, jak wspomnieliśmy wyżej, być fundamentem pod utrwalenie budowy nowej Polski — a co budziło największe obawy sceptyków, — stan gospodarczy kraju został już w znacznej mierze opanowany.

Najczulszy barometr, jakim jest stan bezrobocia, wykazuje spadek w ciągu ostatnich 6-ciu miesięcy liczby bezrobotnych o 100 tysięcy, a utrzymująca się tendencja spadkowa pod tym względem każe rokować jak najlepsze nadzieje.

Nieprzerwany odpływ walut i dewiz z centralnej instytucji emisyjnej, jaką jest Bank Polski, został powstrzymany i aktywność zapasu walutowego i dewizowego została przywrócona.

Bilans handlowy z pierwszej połowy roku bieżącego wykazuje przewyżkę wywozu nad wwozem przeszło 220 milionów złotych, kwartalne niedobory budżetowe wykazują tendencję zniżkową — dani publicznie i monopole wykazują w ostatnich miesiącach znaczne nadwyżki w stosunku do sum prelininowanych.

Konjunktury przemysłowe, szczególnie dla przemysłu węglowego, stałe się poprawiają, otwierając nam wskutek układu stosunków światowych nowe rynki zbytu.

To są rzeczy, które acz niewidocznie, ale stale muszą oddziaływać na stosunki wewnętrzne i stawać podłożem do dalszych twórczych poczyniń już i w dziedzinie reorganizacji życia społecznego, jak chociażby w dziedzinie reformy rolnej, pchnięcie której naprzód bez poprawy finansowej

państwa byłoby rzeczą niezmiernie trudną.

Zresztą poprawa życia gospodarczego utrwała również pozycję czynników będących obecnie u władzy, od których kraj oczekuje jednak cierpliwie przeobrazenia jeszcze wielu zagonów leżących dotąd odłogiem.

Obecnie jesteśmy świadkami wysiłku sanacji ze strony rządu w jednej z ważniejszych gałęzi gospodarki państwowej, którą tworzą lasy państwowe. To olbrzymie bogactwo narodowe, jakim są w Polsce obszary leśne, było marnowane w sposób zastraszający. Prywatne lasy pomimo istniejącej ochrony leśnej wycinane były w sposób rabunkowy, tak że obszar zalesienia kraju zmniejszał się niepokojąco. Lasy państwowe, które mogły być olbrzymim źródłem dochodu, wskutek niedołej administracji zaledwie starczyły czasem na opłacenie kosztów administracji. Dość wspomnieć, że dyrekcja leśna wileńska dawała czystego dochodu z ha coś około 2 złotych.

Utarło się przekonanie, że przedsiębiorstwa państwowe zwykle przynoszą deficyty i nie mogą konkurować z przedsiębiorstwami prywatnymi. Zależy to jednak od organizacji przedsiębiorstwa i od ludzi nim kierujących. Oczywiście system organizacji przedsiębiorstwa na wzór biurokratycznej administracji politycznej ze stabilizowanym nieusuwalnym urzędnikiem niedołąg, bez samodzielności wewnętrznej i zdolności przystosowywania się bezpośredniego do zmiennych koniunktur handlowych i gospodarczych musi istnienie takiego przedsiębiorstwa doprowadzić do absurdu. Naodwrot duża samodzielność, swoboda i niezależność organizacji wewnętrznej od ogólnej machiny państwowej, dobór odpowiednich ludzi na stanowiskach kierowniczych oraz możliwość usuwania ludzi nieodpowiednich — jednym słowem przystosowanie takiego przedsiębiorstwa do warunków konkurencji i wymogów życia — zapewni przedsiębiorstwu państwowemu z natury rzeczy takie prerogatywy i możliwości rozwojowe, których nie może dać żadne przedsiębiorstwo prywatne.

Organizacja administracji nasychnych lasów państwowych została przed paru laty zreorganizowana w kierunku usamodzielnienia jej jako odrębnego przedsiębiorstwa państwowego. Otrzymała więc warunki pomyślnego rozwoju — wymagała jednak sprężystego i umiejętnego kierownictwa. Jednakże reorganizacja zasad nie pociągnęła za sobą przystosowania do tych nowych zasad ludzi i odpowiedniego ich doboru. To też chaos w administracji nastąpił jeszcze większy. Można powiedzieć, że jedynie Dyrekcja Warszawska lasów państwowych, na czele której stoi p. Adam Loret, świetny organizator i człowiek twórczy, inicjator i je-

## Narady genewskie. Przydział referatów.

GENEWA, (Pat). Podział referatów między członków Rady Ligi Narodów będzie prawdopodobnie następujący: Polska otrzyma referat w sprawie organizacji międzynarodowych oraz w kwestji prawa międzynarodowego, Anglia w sprawie handlu żywym towarem, Francja — opieki nad dziećmi, Niemcy — referat komitetu ekonomicznego, Rumunia — finanse Ligi Narodów, Czechosłowacja — kwestja rozbrojenia, Włochy — sprawa zagłębia Saary, Belgja — referat komitetu finansowego, Salvador — referat komitetu tranzytowego, Kolumbia — sprawy mniejszościowe, Chili — sprawa mandatu.

### Koniec sesji w poniedziałek.

GENEWA, (Pat). W poniedziałek odbędzie się ostatnie posiedzenie obecnej sesji Rady Ligi Narodów.

### Podziękowanie Polski dla p. Brianda.

PARYŻ, (Pat.). Amb. Chłapowski witając przybyłego z Genewy Brianda wyraził mu wdzięczność za serdeczną współpracę z delegacją polską w Genewie.

### Pakt przyjaźni polsko-jugosłowiański.

GENEWA, (Pat.). Dziś o godzinie 12 w południe w lokalu delegacji polskiej odbyło się uroczyste podpisanie paktu przyjaźni i współpracy oraz kontaktu konsyljacyjno-arbitrażowego między Polską i Jugosławją.

Z ramienia Polski podpisał dokumenty traktatowe minister spraw zagranicznych Zaleski, z ramienia Jugosławji — minister spraw zagranicznych Ninčić.

Przy akcji podpisywania traktatów obecni byli: minister Sokal, minister pełnomocny Okęcki, minister pełnomocny Modzelewski, komisarz generalny Strassburger, minister Patek oraz dyrektor departamentu Jackowski.

Teksty umów złożone zostały w sekretarjacie Ligi Narodów do rejestracji.

### Konferencja min. Zaleskiego z Schubertem.

GENEWA, (Pat). Minister spraw zagranicznych Zaleski odbył w piątek wieczorem z niemieckim sekretarzem stanu Schubertem dłuższą rozmowę dotyczącą w szczególności niezależności dotychczas między obu krajami zagadnień gospodarczych.

### Sprawa okupacji Nadrenji.

GENEWA, (Pat). Wczorajsze spotkanie Brianda ze Stresemannem jest żywo omawiane w kołach Ligi Narodów. Rozmowie tej przypisują tem większe znaczenie, iż trwała ona blisko 4 godziny. Na konferencji tej poruszono wszystkie sprawy stojące na przeszkodzie bliższej współpracy między obu państwami. Chociaż urzędowo nie podano żadnych szczegółów i wyjaśnień o tem spotkaniu, to jednak nie ulega wątpliwości, iż przedmiotem narad była sprawa okupacji Nadrenji przez wojska francuskie, zniesienie międzysojuszniczej kontroli wojskowej w Niemczech i zastąpienia jej przez kontrolę sprawowaną w myśl traktatu wersalskiego przez Ligę Narodów, dalej sprawa przyspieszenia rozwiązania zagadnienia zagłębia Saary wreszcie sprawa uproszczenia wykonania planu Davesa. Krają pogłoski co do miejsca przyszłej konferencji francusko-niemieckiej, a mianowicie odbyłaby się ona albo niedaleko obszarów okupowanych np. w Kolonii lub w miejscu posiadającym dobrą komunikację i znajdującym się na terytorjum neutralnym np. w Bazylei.

GENEWA, (Pat). Oficjalne koła niemieckie oświadczają, iż Stresemann nie twierdził wcale, że okupacja sojusznica musi być całkowicie zniszczona. Mówił on, że po podpisaniu układów lozarneńskich, okupacja Nadrenji nie jest już konieczną lecz nie wyraził nigdy swej myśli w formie tak kategorycznej.

e z autorów obecnej organizacji państwowego przedsiębiorstwa leśnego, odpowiedziała swemu zadaniu.

To też Warszawska Dyrekcja lasów państwowych wytwarzając jedną szesnastą część ogólnej produkcji drzewnej lasów państwowych, dała w ubiegłym roku jedną piątą część dochodów, osiągając największy dochód z ha, dochodzący do 24 złotych, gdy Dyrekcja Poznańska dała 16, a Wileńska jak wspominaliśmy zaledwie 2.

Lecz czyż mogło być inaczej, gdy w Wilnie sprzedawano się działki leśne przeważnie na pniu, a Dyrekcja Warszawska sprzedawała loco stacja lasy kragły względnie tartę, zatrudniając nie tylko wszystkie tartaki rządowe, ale i wydzierżawione prywatnie. To też Dyrekcja Warszawska w pierwszej połowie ubiegłego roku dała o 1 milion 100 tysięcy zł. dochodu więcej niż prelininowała, gdy wszystkie inne

## Szczeplenia ochronne

przeciw szkarlatynie  
w Przychodni ul. Trocka 2.  
Codziennie od 9 r. do 9 wiecz.

## NOWOOTWORZONY ZAKŁAD FRYZJERSKI

pod firmą **Kazimierz Mural**  
przy ul. Mickiewicza 1 (obok firmy Szumańskich).  
SALON DAMSKI obszerny lokal — komfort.  
SALON MĘSKI urządony według ostatnich wymagań higieny.



## Głosy prasy o wyborach genewskich.

### Krytyka angielska.

LONDYN, (Pat). Poważne pismo konserwatywne jak Times, Daily Telegraph, Morning Post, Daily Mail oraz socjalistyczne Daily Herald nie zamieszczają komentarzy o wyborach genewskich. Jedynie Evening Standard przemawiając zwykle w tonie bardzo spokojnym, krytykuje ostro wybory do Rady Ligi Narodów podkreślając, iż wybór takich krajów jak San-Salvador, których zdanie będzie rozstrzygało o losie narodów, nie był wskazany. W związku z tem, dziennik dodaje, iż wybory wykazały absurdalność powiększenia Rady Ligi Narodów albowiem musiano szukać kandydatów na stworzone miejsce.

Prasa liberalna występuje gwałtownie przeciwko rozszerzeniu Rady oraz intrygom genewskim podkreślając niedemokratyczny charakter Ligi Narodów rządzonej przez wielkie państwa. Prasa podkreśla wzmocnienie bloku filofrancuskiego nie tylko dzięki wstąpieniu do Rady Ligi Narodów Polski, Czechosłowacji i Rumunii przy braku przedstawicieli państw skandynawskich i bałtyckich w Radzie, lecz również dzięki uzyskaniu przedstawicielstwa w Radzie przez małe państwa łańskie Ameryki, tem więcej, że państwa te reprezentowane są w Radzie przez swych ministrów w Paryżu, o których „Daily Chronicle“ mówi, że są najpierw paryżanami a potem amerykańkami.

Wszystkie pisma występują z gwałtowną krytyką wyboru Chin nie posiadających nawet centralnego rządu, a których delegaci mogą decydować o losach Europy. We wszystkich dziennikach ujawnia się wyraźnie zniechęcenie do Ligi Narodów a nadto niezadowolenie, iż wybory przyniosły klęskę Anglii a triumf Francji.

### Zadowolenie we Francji.

PARYŻ, (Pat). Prasa wyraża wielkie zadowolenie z powodu wyboru Polski na członka Rady Ligi Narodów.

Temps widzi w tem zwycięstwo polityki francuskiej, niezawodny sukces Brianda. Dziennik pisze, iż Francja podtrzymała słuszne żądania Polski nie tylko dlatego, iż jest ona wiernym jej sojusznikiem, lecz również z tego powodu, iż najprymitywniejsze względy sprawiedliwości oraz interes samej Ligi Narodów wymagały przyznania odpowiedniego miejsca mocarstwu liczącemu 30,000,000 mieszkańców i zainteresowanemu bezpośrednio w słusznym rozwiązaniu wielkich problemów europejskich. Polska — pisze dziennik — winna być reprezentowana tam, gdzie są obecnie Niemcy, gdyż polityka polsko-niemiecka przy wykonaniu traktatu nassaua kwestję, których rozstrzygnięcie przysługuje Radzie genewskiej.

## Pobyt min. Raczyńskiego w Wiedniu.

WIEDEN, (Pat). Dziś przed południem p. minister Rolnictwa Raczyński w towarzystwie austriackiego ministra rolnictwa Thaler'a zwiedził wystawę rolniczą w Tulln, powitany na wstępie przez byłego ministra rolnictwa Buchingera oraz burmistrza miasta Tulln Weisela.

Min. Raczyński wygłosił dłuższe przemówienie dziękując za powitanie oraz wyrażając się nader pochlebnie o wystawie. Po śniadaniu g. 6-cie odjechali do Staatsdorf celem złożenia wizyty b. ministrowi Buchingero.

## Z ZAGRANICY.

### Austriacko-jugosłowiański traktat wzajemności.

BELGRAD, (Pat). Minister spraw zagranicznych Ninčić, który po powrocie z Genewy i Paryża ma udać się do Warszawy, w drodze powrotnej z Warszawy wstąpi do Wiednia gdzie podpisany będzie austriacko-jugosłowiański traktat wzajemności.

### Sprawa Tangeru.

LONDYN, (Pat). W nocy swej wystosowanej do rządu angielskiego w sprawie Tangeru rząd hiszpański wysuwa propozycję zwolnienia wstępnej konferencji z udziałem Anglii, Francji i Hiszpanji, celem omówienia kwestji udziału w administracji Tangeru na podstawie statutu Tangeru.

### Dookoła strajku górników angielskich.

LONDYN, (Pat). Komitet wykonawczy związku górników postanowił odbyć w dniu 20 b. m. w poniedziałek narady, poświęcone nowym propozycjom, wysuniętym wczoraj w memorandum rządowym. Obecny projekt rządowy wysuwa na czoło żądania podjęcia normalnej pracy we wszystkich kopalniach kraju na zasadzie prowizorycznego porozumienia okręgów. Rząd uzależnia od tego wniesienie do parlamentu projektu ustawy o powołaniu krajowego trybunału rozjemczego.

„Słowo“ w artykule wczorajszym stawia sobie za cel „pogodzenie“ marszałka Piłsudskiego z gen. Sikorskim i posunięcie tego ostatniego o kilka szczebli wyżej w hierarchji państwowej.

Piłsudski „powinien“ zrobić Sikorskiego albo szefem sztabu, albo ambasadorem w Paryżu. Aut-aut. Należy to przytem zrobić zaraz, bo „dalsze odkładanie tej sprawy byłoby „niebezpieczne.“

Az tak? Przecieramy oczy, że zdumieniem dowiadując się, że niebezpieczeństwo nie zagraża w tym wypadku ani autorowi artykułu, jakbyśmy mogli sądzić z jego szczerzej, zdaje się, zgrozy, ani „obozowi monarchystycznemu“ w Polsce, lecz właśnie o dziwo! samemu Piłsudskiemu, bo oto:

„Los Sikorskiego zależy dziś od Piłsudskiego wyłącznie i całkowicie. Natomiast los Piłsudskiego częściowo zależy od tego, jak on zatłwi „kwestję Sikorskiego“

Tu już jest szczyt naiwności politycznej.

Zatłwienie „kwestji Sikorskiego“ jeśli kwestja taka wogóle istnieje, będzie znacznie łatwiejsze, jeśli nie będą się do niej wtrącać żywioły do tego niepowołane. Nigdy nie zaskądzi trochę taktu! Doprawdy ciekawem jest, co ma do czynienia p. Sikorski z Królem i reformą rolną? Są to przecie dwa tematy, w których ramach obraca się myśl polityczna „Słowa“.

## Na arenie międzynarodowej.

Po zwycięstwie gen. Condylisa w Grecji.

Skonczyła się wreszcie trzygodniowa walka wewnętrzna w Grecji i opinia świata politycznego zwraca się dziś z zacięciem w stronę Hellady, by wyzyskać z poczyniń nowego rządu ateńskiego, czy rokuje on zapowiedź pokojowego współżycia z innymi narodami, czy też grozić będzie Europie nowym niebezpieczeństwem bałkańskim. Poprzednie, bowiem, czternastomiesięczne rządy gen. Pangalosa nie dawały sąsiadom poczucia pokoju, a Grekom praworządności. Pamiętamy przeciw wszystkim zeszlortowującym zbrojnemu napadzie Grecji na Bułgarię, która, gdyby nie interwencja Ligi Narodów, groziła poważnym w następstwie wybuchem kołła bałkańskiego. Grekom natomiast wraziły się dobrze w pamięć twarde rządy niedawnego dyktatora, połączone z sbaleniem ustroju parlamentarnego, oawieszeniem swobód obywatelskich, wolności prasy i t. p.

Ogólna ciekawość może zaspokoić w dużym stopniu interesujący ze wszech miar wywiad, którego udzielił ostatnio korespondentowi „Neue Freie Presse” nowy szef rządu greckiego, gen. Condylis, dawny towarzyszy Pangalosa z czasów rewolucji 1922 r.

W wywiadzie tym czytamy między innymi co następuje: „Przewrót z niedzieli 22 sierpnia był rewolucją wojskową dokonaną w imię dobra narodu dla przywrócenia jego swobody, spokoju i równowagi, obecnie jednak armia chce i powinna zapomnieć o polityce i

zająć się swą pracą zawodową”. Dalej ubolewał gen. Condylis nad poważaniem wzajemnym trzech głównych stronnictw greckich: monarchistycznego i dwóch republikańskich, co uniemożliwiło mu oddanie władzy w ręce rządu koalicyjnego i zapowiedział, że dążeniem jego obecnym jest rozpisanie w ciągu dwóch miesięcy wyborów, które umożliwią narodowi greckiemu oddanie losów kraju w ręce jego istotnych mężów zaufania. Wywiad swój zakończył premier słowami: „Jedynym powołaniem Grecji jest stać się czynnikiem pokoju i dążyć wytrwale przy boku swych wielkich sprzymierzeńców po drodze wzmacniania podstaw ustroju republikańskiego”.

Jak należy wnosić z tej enuncjacji oraz z pierwszych poczyniń rządu gen. Condylisa rząd ten nie zamierza kontynuować w swej odcyżnie sołdatki, narzuconej Grecji przez gen. Pangalosa. Gen. Condylis jest przeciwny udziałowi wojska w polityce i pragnie jak najprędzej złożyć ze siebie brzemie rządów w ręce powołanego do tego przez ustrój republikański przedstawiciela narodowego.

Czyni gen. Condylis'a potwierdzają jego słowa. Pierwszym krokiem nowego pana sytuacji w Grecji było przywrócenie władzy obalonemu przez Pangalosa prezydentowi republiki admirałowi Coundriotowisowi, który jest mężem standardowym demokratycznej, republikańskiej Grecji nowoczesnej.

Gr.

## Francja stale dąży do pokoju.

PARYŻ, (Pat.). Briand oświadczył przedstawicielom prasy, iż przywozi z Genewy najlepsze wrażenie oraz wielkie nadzieje na ustalenie się pokoju w Europie, Pódkreślił on żywe zadowolenie przyjaznych Francji kół z rezultatów wyborów do Rady.

Szczegóły o swych naradach z min. Stresemannem Briand ujawni dopiero w exposé, które ma wygłosić na wtorkowym posiedzeniu rady ministrów. Pragnie jednak już teraz wskazać na to, iż niezłomne dążenie do pokoju i pragnienie ustalenia go w Europie będzie mu wyłącznie dyrektywą.

Francja w latach wojny dała dość jaskrawy dowód swego bohaterstwa aby miała się obawiać by zaistniał choć cień podejrzenia w chwili gdy zwraca się ku działalności pokojowej. Jako prezes rady ministrów w czasie wojny wiem dobrze jak wiele wycierpiała ludzkość w czasie wojny i dla tego wszystko uczynię dla jej uniemożliwienia.

Niedawno sprawa statku „Lotus” oraz nieporozumienie francusko-włoskie wymagają zimnej krwi i umiarkowania i przyczyniły się do podtrzymania prestiżu Francji.

Nikomiu w Genewie nie przyszło na myśl wypowiadać w tym względzie żadnych wątpliwości.

## Spotkanie Stresemanna z Briandem.

BERLIN, (Pat.). Urzędowy komunikat o przebiegu wczorajszego spotkania między Briandem a Stresemannem, jak również prywatne oświadczenie złożone przez obu ministrów po powrocie do Genewy, stanowią temat rozważań na łamach dzienników.

Dzienniki lewicowe wyrażają się o wynikach tych narad przychylnie, prasa skrajnie prawicowa wyraża się o spotkaniu z rezerwą i dużymi zastrzeżeniami.

„Germanja” dowiadyuje się, iż rząd francuski wysłał w końcu września rzeczoznawcę finansowego do Berlina, a następnie Briand przyjeżdża do Berlina lub Stresemann pojedzie do Paryża. Przedmiotem rokowań będzie m. in. sprawa wykupienia Zagłębia Saary za cenę 250 milj. mar. w złocie. Kontrola wojskowa Niemiec ma być, wedle dziennika, ograniczona do minimum. „Vorwärts” zaznacza, że niema narazie mowy o zniesieniu kontroli. Briand pragnie za wszelką cenę, by wzamian za ewakuację zagłębia Saary, Niemcy udzieliły Francji pomocy finansowej.

## Znaczenie porozumienia francusko-niemieckiego.

PARYŻ, (Pat.). „Matin” donosi z Genewy, iż jednym z głównych następstw porozumienia francusko-niemieckiego mogłoby być współdziałanie finansowe Niemiec w likwidacji długów międzysojuszniczych drogą odpowiedniego zorganizowania spłat odszkodowawczych oraz uruchomienia przewidzianych przez plan Daresa obligacji, dzięki czemu Francja uzyskałaby środki potrzebne do stabilizacji jej waluty oraz zaspokojenia jej wierzytelności. Francja i Niemcy zgodne co do swych poglądów zwróciły się do Londynu i Waszyngtonu z prośbą o poczynienie wysiłków w tym kierunku, aby państwa te zadowolili się mniejszymi spłatami dokonaniem w szybszym tempie.

## Prasa niemiecka o konferencji.

BERLIN, (Pat.). Dzienniki tutejsze zastanawiając się nad konferencją w Thoiry, ograniczają się do zakomunikowania uwag francuskiej prasy w tym przedmiocie.

Vorwärts nie przypuszcza aby Briand zobowiązał się do opróżnienia zajętego terytorjum w jakimś określonym terminie i sądzi, iż po rozmowie ze Stresemannem rozważy dokładnie tę kwestję.

Nachtausgabe zauważa, iż 5 głównych żądań Niemiec wynikających z traktatu wersalskiego musi być uwzględnione: 1) zwolnienie Nadrenji od okupacji przed upływem terminu, 2) zwrot Eupen i Malmedy, 3) usunięcie kontroli wojskowej, 4) przyłączenie zagłębia Saary i inne drobne sprawy.

## Loucheur ma kontynuować rokowania.

BERLIN, (Pat.). Achtuhrblatt donosi, iż w konsekwencji wczorajszych narad między Briandem a Stresemannem, Loucheur ma przyjechać 3-go października do Berlina celem ponownego podjęcia rokowań.

## Śniadanie u Stresemanna.

GENEWA, (Pat.). Minister spraw zagranicznych Rzeszy Stresemann wydał dzisiaj śniadanie, dla wszystkich członków Rady Ligi Narodów.

## Układ hiszpańsko-włoski.

MADRYT, (Pat.). W tych dniach został podpisany między rządem hiszpańskim a włoskim układ dotyczący spraw śródziemnomorskich. Włochy zobowiązują się w całej pełni popierać pretensje Hiszpanji do Tangeru wzamian za to otrzymać mają daleko idące koncesje na morzu Śródziemnym.

Głosem instytucji regionalnych (a narazie ich załączkiem) będą czasopisma. Powinny one ogniskować pracę ludzi, oddanych idei regionalizmu, a dotychczas pracujących samopas. Badaniem kultury regionalnej i gromadzeniem materiałów muszą się zainteresować jaknajszersze warstwy miejscowego społeczeństwa; drogi i cele tej pracy, oraz etapy jej rozwoju nie mogą być przedmiotem jedynie towarzyskich klubowych dyskusyj, muszą się odbywać dla dobra sprawy na forum publicznem.

Jedyną najdogodniejszą formą dla tego celu wydaje mi się *czasopismo regionalne*, o którego założeniu w Wilnie czas byłoby pomyśleć i pomówić. Nieudane eksperymenty z „Tygodnikami Wileńskimi” nie powinny nas w tym wypadku odstraszać, a przystawia bierność społeczeństwa zrażać. Pismo takie, opierające swą ideologię o regionalizm, służyłoby uświadomieniem masom wartości rzeczy, których umiłowanie tkwi w duszy ludzi, związanych z tą ziemią bardzo głęboko. Dawałoby odpowiedzi na pytanie: czym jesteśmy, z kim żyjemy, co kochamy? Po odpowiedzi trzeba by sięgnąć do życia ludności wsi i miasteczek „kresowych”, wydobyc stamtąd na światło dzienne skarby duszy gromadzkiej, objawiającej się w pieśni, sztuce, przemyśle, wierzeniach, obyczajach i w mowie. Czemu, oprócz chleba, żyją masy włościńskie polskie, litewskie, białoruskie, czemu żyje ludność żydowska, co się tam tworzy, jaki jest wzajemny stosunek do siebie tych gromad, różniących się często mową i wiarą,

a spojonych ziemią, z której czerpią od wieków soki życiowe? Oto nasz regionalizm!

Powiedzą sceptycy, że z realizacją takiego projektu trzeba poczekać do czasu poprawy ogólnej sytuacji ekonomicznej w kraju, a zwłaszcza do chwili ożywienia ruchu wydawniczego. Otóż sądzę, że bierne oczekiwanie na jakikolwiek ruch, zgóry wyłącza jego możliwość, bo tylko przezwyższanie inercji może pchnąć z miejsca i wzmocnić drzemiące w masach społecznych sily.

„Na pismo potrzeba pieniędzy” — rzekną inni: „a któż dzisiaj ma pieniądze?”

Ośmielę się więc pokrótce przedstawić tu tym, którzy oceniają doniosłość ruchu regionalnego, plan czasopisma, założonego *bez pieniędzy*.

Primo: czasopismo narazie pozostaje jako wydawnictwo nieperjodyczne, to znaczy, że zeszyty będą ukazywały się w miarę potrzeby, możności i posiadanej materjału, a więc raz na miesiąc, lub na kwartał. Zeszyt może się składać z 2—3 arkuszy druku na gazetowym papierze z niewyszukaniami, a jednak niezbędnymi dla ilustracji tego czy innego artykułu rycinami. Nazwa: „życie krajowe”, „życie wileńskie” lub coś podobnego.

Secundo: honorarjów zasadniczo się nie płaci, a drukuje się rzeczy tylko istotnie wartościowe i na pewnym poziomie literackim. Zaszczty wydrukowania czyjejs pracy w takim piśmie wystarczy za zysk pieniężny. Po ustaleniu komiteu redakcyjnego, wyborze redaktora naczelnego (wszystkie czyn-

## Akces kościoła ewangelicko-reformowanego Ziem Wschodnich.

WARSZAWA, (Pat.). Delegacja kościoła ewangelicko-reformowanego Ziem Wschodnich przedstawiła na audencji u pana prezesa Rady Ministrów następujący akces:

Kościół ewangelicko-reformowany na Ziemiach Wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej datujący swą nieprzerwaną działalność od 15-go grudnia 1537 r. niezależność którego od czasów b. zaboru rosyjskiego nie była ograniczona, a samodzielność którego uznaje art. 111 i 115 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 17 marca 1921 r. pomny swej 4-wiekowej tradycji jak również swej odrębności organizacyjnej oraz swej historycznej niezależności, za pośrednictwem synodu ewangelicko-reformowanego w Wilnie, celem unormowania swego stosunku prawnego zgłasza akces do zawarcia umowy z Rzeczypospolitą.

## Uroczystość 20-sto lecia prasy białoruskiej.

W lokalu Białoruskiego Komitetu, Wileńska 12, odbył się wczoraj o g. 6 obchód 20-lecia powstania prasy białoruskiej w naszym kraju, w obecności zaproszonych przedstawicieli prasy polskiej, litewskiej, białoruskiej i żydowskiej, oraz licznych grona gości.

Zagaił zjazd prezes Komitetu p. Sawicki. Referat o historii prasy białoruskiej wygłosił znany działacz białoruski pan Antoni Łuckiewicz.

Po odczytaniu depesz powitalnych między innymi od p.p. Ludwika Abramowicza, Czesława Jankowskiego, młodzieży białoruskiej z Warszawy i innych, i przemowach w imieniu społeczeństwa polskiego pana Witolda Abramowicza i społeczeństwa litewskiego p. Welekiego, oraz uczczeniu przez powstanie założyciela „pierwszego legalnego pisma białoruskiego „Nasza Dola” Jana Łuckiewicza obchód został zamknięty.

Po zakończeniu już obchodu przykrzym dysonansem wniesionym

do uroczystego nastroju, było nieaktowne zachowanie się przedstawicieli Komisarza Rządu. Na ścianie w lokalu w którym odbywał się obchód 20-lecia prasy białoruskiej była ułożona kolekcja pism białoruskich, które w okresie tym wychodziły. Między innymi były zawieszone stronicie tytułowe i paru pism, wychodzących w Mińsku oraz skonfiskowanych u nas w Wilnie.

Przedstawicielom władzy taka kolekcja wydała się niebezpieczną propagandą pod względem państwowym i zażądali od Prezydium obchodu osunięcia ze ściany tytułowych tytułów zakazanych druków, co zostało spełnione.

Oczywiście wystąpienie to przedstawicieli władz państwowych na uroczystym obchodzie wywołało bardzo niemiłe wrażenie u wszystkich uczestników. Pragnęlibyśmy aby pan Komisarz Rządu na przyszłość wysłał na podobne uroczystości bardziej taktownych i inteligentnych przedstawicieli.

## Afera szpiegowska w Dyrekcji Kolejowej.

Nowe szczegóły.

Akcja likwidacyjna szpiegowskiej bandy kolejowej, która pod kierownictwem Syczewskiego operowała od 2-ch lat na terenie Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej postępuje naprzód.

W Wilnie po zaarrestowaniu Syczewskiego i woźnego, który był generalnym kolporterem bibuly komunistycznej likwidacja dobiega końca.

Obecnie organy bezpieczeństwa zwróciły baczną uwagę na prowincjonalne stacje kolejowe Wileńskiej Dyrekcji.

Wczoraj zostały aresztowane w Słonimie 3 osoby, które pozostawały w stałym kontakcie z Syczewskim. Ponadto w Siołpcach i w Baranowiczach aresztowano 7 osób.

Ustalonym zostało, iż wszyscy aresztowani w wymienionych powiatach stykali się przez szpiegów pośredników z hersztem kolejowej bandy szpiegowskiej Syczewskim.

Aresztowania trwają w dalszym ciągu. (Zdan).

## Lekarz - dentysta Ch. Krasnosielski ul. Wielka 21.

## Wiadomości polityczne.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Jak słychać, istnieje możliwość przeprowadzenia awansów urzędniczych państwowych, awanse bowiem nie były przeprowadzane już od dawna. To miałyby zastąpić przyznanie dodatków do uposażeń urzędniczych.

Z aresztu przy komendzie miasta w Modlinie zbiegło dwóch internowanych lotników por. Miłgutajta i kapral Heibriten. Władze wojskowe rozesłały listy gończe za zbiegami.

Informacja agencji moskiewskiej o wrznięciach w Chinach.

BERLIN, (Pat.). Jedna z tutejszych agencji prasowych donosi z Moskwy, że chiński generał Fung objął dowództwo nad armją narodową, do której przyłączył korpus ochotników. Zapowiedział on, iż chwilą zajęcia Pekinu wydalą z tamąd posłów angielskiego, francuskiego i japońskiego. Wedle dalszych wiadomości rząd sowiecki prowadzi rokowania z władzami kantońskimi w sprawie uształtowania się wzajemnych stosunków dyplomatycznych. Kanton zamierza wystąpić do Moskwy własnego przedstawiciela dyplomatycznego.

## Czasopismo regionalne.

O regionalizmie tak wiele pisze się i mówi w czasach ostatnich. Iż obawiano się, że słowo to osłucha się i zbanalizuje wśród mas, zanim treść jego ideaowa zaszczepi się na pniu życia i zacznie wydawać owoce. Świadome posługiwanie się tem słowem, jako do pewnego stopnia terminem naukowym, u nas w Polsce datuje się, jeśli się nie mylę, od lat kilku zaledwie, aczkolwiek bezwiednych regionalistów, zwłaszcza w dziedzinie literatury mieliśmy od bardzo dawna. Że np. „Pan Tadeusz” nawskroś przesiąknięty jest regionalizmem—tego dowodzić nie potrzeba, choć od niedawna dopiero przykłada się świadomie to określenie do mickiewiczowego arcydzieła.

W każdym bowiem utworze, gdzie zamiast obrazu życia jednostki, mniej lub więcej ciekawej psychicznie, mamy do czynienia z życiem pewnej gromady ludzkiej, nieizolowanej od otoczenia w imię ideałów kosmopolitycznych, ale gromady właśnie dzięki temu otoczeniu (i związanym z niem warunkom bytu) występującej jako indywidualny organizm z masy ludzkiej, w utworze, gdzie świat zewnętrzny nie jest rozpatrywany przez pryzmat bohaterskiego choćby, ale jednostkowego widzimisie, jeno jawi się ten świat jako rzeczywistość, ukształtowana wedle potrzeb i rozumienia tej gromady—wszędzie tam spotykamy się z regionalizmem.

Mylne są obawy o to, że regionalizm w Polsce zwłaszcza, gdzie

po trójzaborze pozostały w społeczeństwie pewne skłonności odródkowe, znane pod nazwą separatyzmu dzielnicowego—jest prądem przedwczesnym, a nawet godzącym w spistość wewnętrzną ustroju państwowego. Właśnie regionalizm wskazuje, jak sztucznie, jak urągający naturalnemu układowi sił i czynników zarówno gospodarczych jak i kulturalnych, był podział Polski na trzy dzielnice. Rany, zadane ziemi naszej przez rozbiory, jakże łatwo zabliznić się mogą przez ożywienie tętna życiowego tradycyjnych ośrodków polskiej kultury, do których w przyrodzonym popędzie przylgła i stopią się z niemi kraje, pocięte w ciągu półtora wieku martwymi linjami granicznymi. Powstaną koła współśrodkowe, łączące naturalnie Wileńszczyznę z Mazowszem, Kujawami, Podhalem i t. d. Ruch regionalny, wyrastający na podłożu idei kulturalnych może mieć tylko dobroczynny wpływ na polityczny separatyzm, nie licząc się ani z tradycją ani z istniejącymi formami współżycia zbiorowego.

By jakkolwiek idea mogła wpłynąć na życie, musi mieć możliwie najpełniej rozwinięte organy wykonawcze, a tymi w obecnych warunkach mogą być instytucje. Jeżeli zaś idea niema w sobie dość siły, by stać się bodźcem do powstania służącej jej instytucji, zgóry powiedzcież można, iż jest tylko utopją. Praca jednostek, nawet najbardziej ideaowych, nie zastąpi pracy i wpływów instytucji, w której powstanu tkwi już doniosłe zjawisko organizacji, warunku wszelkiej celowej pracy.

numer następny. Za ten—czytelniczy będą mogli zapłacić już po otrzymaniu go.

I tak dalej...

Nadmieniam, że pewne wpływy napewno dałoby się uzyskać za ogłoszenia zbierane przez ochotników - akwizytorów, wynagradzanych procentowo.

O programie i treści pisma zdecydowałaby ankietą, opracowaną przez grono ludzi, podejmujących tę pracę, opublikowana za pośrednictwem miejscowej prasy. A składałoby się ono z ciągu „numerów specjalnych” wydawanych np. na Kaziuka, na św. Piotra i Pawła, na św. Jerzego, na Boże Narodzenie, Zielone Świątki i t. p., przyczem treść takiego numeru w ogólnych zarysach powinna nawiązywać do miejscowej tradycji, związanej z okolicznym świętem.

Tak w ogólnych zarysach wglądałby projekt czasopisma regionalnego ziem wschodnich, które wydały już: Mickiewicza Moniuszke, Kraszewskiego, Orzeszkową, żeby nie wymieniać wszystkich, a które chyba mogą wydać ze siebie jeszcze (poza jednostkami) czyn zbiorowy, w tym wypadku—organ swej ideologii i kultury.

Dla ścisłości zaznaczam, iż projekt ten nie jest wyłącznie moim pomysłem. Powstał on w rozmowach z nieocenionym entuzjastą Wilna i Wileńszczyzny—Mieczysławem Limanowskim.

Dixi et salvari animam meam!

Tadeusz Łopalewski.

# Życie gospodarcze. Poziom cen w Polsce.

Wywiad z min. przemysłu i handlu p. inżynierem E. Kwiatkowskim.

Przedstawiciel Polski Agencji Publicystycznej zwrócił się do p. ministra Kwiatkowskiego z zapytaniem *czem należy objaśnić wysoki poziom cen w Polsce wobec poprawy stosunków na polu gospodarczym?*

— Poziom cen w Polsce — odrzekł p. minister — podobnie jak wiele innych zjawisk gospodarczych w wielu wypadkach nie wynika i nie wynika jako skutek konsekwentnych praw ekonomicznych. Przeciwnie kształtuje się on dość dowolnie z tendencją wyżkową — wielokrotnie bez uzasadnień i konieczności gospodarczych.

Przy badaniach, które już obecnie — narazie dorywczo — prowadzi ministerjum przemysłu i handlu — ujawniają się gdzieś niedobrye niebawem stosunki. W jednym przedsiębiorstwie przemysłowym, gdzie zatrudnia się dwóch urzędników, spełniających identyczne funkcje, jeden pobiera dziesięciokrotnie większe pobory od drugiego, bez specjalnego uzasadnienia. Zjawisko to nie jest odosobnione. W przedsiębiorstwach, które przechodziły i przechodzą ciężki kryzys, którym brak gotówki na najniezbędniejsze wydatki — opłacane są zarządy jeszcze i obecnie nadmierne.

— Czy rząd nie zamierza przeprowadzić uregulowania tych spraw drogą specjalnych ustaw?

— *Musi być podjęta reorganizacja produkcji i obiegu towarów z największym wysiłkiem i w najbliższym czasie.*

W nowo opracowanym statucie ministerjum przemysłu i handlu przewiduje się referat, czuwający nad postępnymi reorganizacji pro-

dukcyj. Ponadto wykażca się projekt ustawy o komisji badania warunków produkcji i kosztów własnych. Komisja ta oprze się na uprawnieniach, które jej da między innymi i nowa ustawa przemysłowa, co do możliwości badania statystyki produkcji i kosztów własnych różnych przedsiębiorstw.

Niski poziom cen wewnątrz kraju — to nietylko poprawa położenia najszerzszego rzesz pracowników, ale zarazem najlepsza ochrona celna dla samej produkcji przed zagraniczną konkurencją oraz największa siła ekspansji gospodarczej polskiego handlu nazwanym. Szybki postęp gospodarczy i postęp dobrobytu w Rosji przedwojennej wynikał również z niskiego poziomu cen. Wedle publikacji rosyjskiego instytutu koniunktury wskaźnik cen hurtowych zboża i kartofli wynosił w Rosji w 1913 r. 100, gdy np. w Niemczech i Anglii wynosił wżwyż 150. Analogiczne różnice wykazuje wskaźnik cen hurtowych dla mięsa, jaj etc.

Wedle publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

W Polsce ceny hurtowe, a szczególnie detaliczne wzrastają, w niektórych dziedzinach powyżej parytetu europejskiego. Obecnie już opłaca się sprowadzać żyto i wierzchnię z Węgier. W tym stanie rzeczy rząd widzi się zmuszony poprzez usiłowania sprowadzenia tych produktów do Polski, jak to miało już miejsce z żytem przed dwoma tygodniami.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.



## Praca oświatowa.

Radoszkowicze.

Bawiąc w Radoszkowiczach, którym nieomieszkał zresztą poświęcić poważnej dłuższej korespondencji — miałem możność dokładnego poinformowania się o pracy oświatowej.

Centrum tej pracy jest szkoła powszechna, w której uczy się dziesiątka z miasteczka i wsi okolicznych.

Szkoła w Radoszkowiczach jest dziś w pełnym stadium swego rozwoju i bezsprzecznie zasługuje na miano czołowej placówki oświatowo-kulturalnej. Wielka w tem zasługa kierownika jej p. W. Siussa, który służyć może za wzór pracowitości wielu nauczycielom kresowym.

Jeśli zważymy na fakt, że Radoszkowicze są jednym z najbardziej narażonym na agitację bolszewicką punktów granicznych, że życie w nich ujęte jest w nieubłagane karby żelazne administracyjnych przepisów to znów podniecać jest najrozmaitszą agitacją, dopiero wówczas zrozumieć i ocenić możemy drobne skądinąd wysiłki w zakresie pracy oświatowej, pracy społecznej.

W świetle takiego zrozumienia pracy w naszych ośrodkach granicznych, praca oświatowa w Radoszkowiczach i okolicy wydać się nam musi wżęc imponującą.

Zapoczątkowana została ona w warunkach fatalnych, zaraz po wojnie bolszewickiej w r. 1919, która dobiła, rzec można, zrujnowane ekonomicznie — świetne ongiś, rządzące się na prawach magdeburskich miasteczko. Szkoła rozmieszczona jest dziś w 3-ch budynkach, położonych w promieniu 700 metr. Główny z nich, wznosiła kiedyś na gruzach starego zamczyska królowej Bony gmina radoszkowicka.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Wobec publikacji statystyki angielskich wskaźnik cen hurtowych wykazał w ciągu r. b. niższe np. w Holandji o 5 proc., w Hiszpanji o 6 proc., w Anglii i Szwecji o 7 proc., w Szwajcarii o 10 proc., w Danji o 20 proc. etc.

Charakterystycznym jest dla stosunków kresowych, że 7-klasówka radoszkowicka postępuje się wyłącznie językiem polskim, jako wykładowym — podczas gdy znaczniejszą część uczącej się w niej dziewcząt jest narodowości białoruskiej i żydowskiej.

Dowodem, że szkoła ta naogół cieszy się zaufaniem miejscowej ludności służyć może poważna frekwencja dziatwy (ponad 200), w tem kilkanaście dzieci z odległych o 5—10 kilometrów wsi białoruskich.

Szkołą opiekuje się dostatnio Magistrat m. Radoszkowicz w osobie p. burmistrza Zaniewskiego.

Dięki temu wyposażona jest ona znakomicie, a budynki szkolne odznaczają się wzorowym stanem, mimo swego „przygodnego” przeznaczenia.

W ostatnich dwóch latach miasto posiadające budżet w granicach 32 tysięcy złotych, asygnowało na cele szkoły 8 tysięcy złotych.

Przy szkole prosperują w miasteczku zimowych kursy dokształcające dla dorosłych.

Kierownik p. Siuss sprowadził latarnie magiczną przy której pomocy wygłasza przynajmniej raz na tydzień pogadanki i odczyty popularne z dziedziny historii, geografii, nauk przyrodniczych i rolnictwa.

Odczyty te ściągają do szkoły wszystkie sfery ludności, przez co są niejako wyrazem życia kulturalnego, zabitego od świata deskami miasteczka. Pracą swoją pozaszkolną p. Siuss — podtrzymuje głównie wąż naogół egzystencję Koła Polskiej Macierzy Szkolnej, założonego tam w czerwcu 1925 r.

Przeszką Koła jest p. M. Franczkiewiczowa. B. S.

## Nowości wydawnicze.

Arytmetyka Handlowa. Opracował Henryk Chankowski, Dyrektor Kursów Buchalterjno-handlowych. Dopełnił Janusz Kwieciński, profesor arytmetyki handlowej w Szkole Nauk Politycznych. Wydanie IV, zeszyt 2, 3, 4 i 5 (koniec). Str. od 113 — 480. Nakł. Kursów Buchalteryjnych H. Chankowskiego. Skład główny: Gebethner i Wolff. Treść: Tabela skrócona miar, wag i monet wszystkich państw. Ułatwienia, skrócenia i uproszczenia w 4-ch działaniach arytmetycznych. Liczby przybliżone. Miary i wagi. Rachunki z walutą angielską. Procenty i promile. Dyskonto weksli. Rachunki bieżące metod: dodatniej, ujemnej, drabinkowej i saldowej. Rachunki towarowe. Kalkulacje handlowe i fabryczne. Papiery procentowe. Pieniądze. Monety. Złoto i srebro w sztabach i wyrobach. Dewizy. Arbitraż towarowy, na złoto i srebro, na pieniądze, na papiery procentowe i wekslowe. Arytmetyka ta jest przeznaczona dla szkół handlowych, kursów Buchalterjno-handlowych i Wyższych Zakładów Handlowych.

Wszystkie zadania i sposoby ich wykonania w tej Arytmetyce są wzięte z praktyki handlowej, przemysłowej i finansowej. Sposób zaś wykładu polega na tym, że rozpoczyna się od zadań łatwych i stopniowo przechodzi do coraz trudniejszych. W podręczniku tym pomieszczone są prawie wszystkie zadania, jakie mogą się zdarzyć w praktyce handlowej i przemysłowej, dlatego też może on służyć nietylko do nauki, lecz także jako przewodnik w kantorze handlowym, przemysłowym lub bankierskim, w którym każdy znajdzie sposób wykonania potrzebnych obliczeń a podane sposoby skróceń znakomicie ułatwią wykonanie działań.

## Ze świata.

### Statystyka rozwodów.

Najwięcej rozwodzą się ludzie w Ameryce Północnej. W r. 1923 rozwodziło się tam średnio co siódme małżeństwo. W Szwajcarii liczba rozwodów do ilości małżeństw pozostałe w stosunku jak 1 : 16, we Francji 1 : 21, w Danji 1 : 22, w Norwegii 1 : 30, w Szwecji 1 : 33, w Anglii 1 : 96, w Kanadzie 1 : 162. Japonia ze swoim 1 : 8 następuje zaraz po Ameryce Północnej. We Włoszech, jak wiadomo, nie wolno się rozwodzić. Dawniej, kto chciał porzucić żonę żywą, jechał do Fiume (w Austrii do Siedmiogrodu), dziś atoli i to nie pomoże, bo Fiume jest miastem włoskim.

## Ch. Fin

Ad. Mickiewicz 22, wielki wybór zegarków złota, srebra po cenach fabrycznych. Przy magazynie pracownia zegarków, jubilerska i grawerska.

Kupuję BIŻUTERIĘ.

## Dr. D. Olsejko

Choroby uszu, gardła i nosa Jagiellońska Nr. 9, m. 3. Przyjmuje od 9 — 10 rano. W lecznicy litewskiej (Wileńska 28) od godz. 1 — 3 po poł.

## Coś o szpitalu kolejowym w Wilnie

Dobrze znany szpital kolejowy na Wilczej Łapie z czasów przedwojennych, został uruchomiony przez Dyrekcję Kolejową Wileńską w 1921 roku w znacznie mniejszej skali. Otwarte zostały oddziały wewnętrzne w głównym gmachu, oraz sanatoria i oczny oddział w 2-ch drewnianych barakach. W innych 3-ch drewnianych barakach, zamiat stworzyć oddziały dla chorych, dr. p. Szukiewicz, naczelny lekarz Dyr. Wil. P.K.P., jako główny kierownik uruchomienia szpitala, zrobił mieszkania dla siebie, 3-ch doktorów i nawet dla osób niepracujących w szpitalu. Do takich osób należą: p. Pall, referent z wydziału lekarskiego dyrekcyjnego i p. Pasławski, aptekarz z dworca osobowego. Natomiast dużo jest pracowników szpitalnych, zamieszkujących poza szpitalem, w prywatnych mieszkaniach lub w nieodpowiednich lokalach szpitalnych. W 1924 r. dr. Szukiewicz opuścił swoje mieszkanie ustępując takowe innemu osobom pracującym w szpitalu.

Przez cały czas istnienia, w szpitalu odczuwa się brak oddziałów dla zakaźnych chorych kolejarzy i zawsze brak miejsc na oddziałach uruchomionych. Sale zawsze nadmiernie przepełnione chorymi i nie mało chorych kolejarzy kierują lekarze do prywatnych szpitali, gdyż brak miejsca we własnym.

Sanatoria corocznie latem, kiedy mamy najdroższy i najlepszy czas dla leczenia płucnych przypadłości, są zamknięte od 2 do 3 miesięcy z powodu remontu wewnętrznego, t. j. pobielania ścian, podłóg i poprawiania pieców. W tym roku sanatorium zamknięte 1 lipca i dotychczas remont jeszcze niezakończony.

Zważywszy to wszystko i mając na uwadze taką piękną i zdrowotną miejscowość, sosnowy las na 13 ha, gdzie znajduje się szpital kolejowy, trzeba zaznaczyć, że Dyrekcja Wileńska P. K. P. zupełnie nie umie, albo nie chce wykorzystać ze szpitala to, coby się dało.

Czyż można zaniedbać tak piękną miejscowość i zamykać sanatorium na 2—3 miesiące w porze najmniej odpowiedniej, właśnie gdy jest najpotrzebniejsze?

Przyp. Red. Od siebie dodamy, iż artykuł powyższy, otrzymany od osób blisko szpitalnictwa kolejowego stojących, potwierdza, dziwnym zbiegiem okoliczności udzielone nam w tych dniach szczegóły o dziwnych zaiste porządkach panujących w tem miejscu. Mianowicie na cały szpital są tylko dwie siostry-pielęgniarki, a personel o wiele za mały, wskutek czego, nawet chora po ciężkiej operacji osoba, jak nam właśnie opowiadano, przez całą noc po operacji nie widziała ani lekarza, ani pielęgniarki, a czuwająca przy niej krewna, która nb. weszła nie kontrolowana, nie zaopatrzona w fartuch, czy choćby najprymitywniejszą dezynfekcję, nie mogła się dodzwonić służby koniecznej potrzebnej przy operowanej. Ładnie się tam chorem dzieje na tej Wilczej Łapie!

## Uwagze Pań!

Krawiec damski M. Rachman ul. Niemiecka 12 przyjmujemy roboty na sezon bieżący. Kostjomy, palta i futra według ostatnich modeli. Przy pracowni jest oddział skórniany. Ceny umiarkowane. 1363

Niedziela 19 września

Dziś: Januarego B. M. Jutro: N. M. P. Bolesnej. Wschód słońca—g. 4 m. 55. Zachód g. 5 m. 33.

## Teatr i muzyka.

Teatr Polski (sala Lutnia). Dziś wystawiona zostanie po raz ostatni krotchwila Tristana Bernarda i Alfreda Athiesa „Figle polityczne”. W rolach główniejszych wystąpią: St. Perzanowska, L. Pilatti, W. Malinowski, St. Purzycki, L. Detkowska, L. Wołtejo, T. Piwiński i Z. Opolski.

Jutro grana będzie po raz ostatni „Kobieta, wino i dancing” — St. Kiedrzyńskiego z J. Piaskowską, Z. Kuzdziałową, F. Rychłowskim, K. Wyrwicz-Wichrowskim, F. Żukowskim, i L. Detkowskim.

We wtorek ukaże się premiera doskonałej lekkiej komedji Callavetta i Fiersa „Młodość czuwa”. — Dłusiejsze przedstawienie popołudniowe. Dziś o g. 4-jej pp. po raz ostatni w sezonie po cenach znizowanych grany będzie „Urwis” — Katerwy z L. Pilatti w roli tytułowej.

Kasa czynna od g. 11 do 9 w. bez przerwy. URZĘDOWA — Teatr objazdowy i magiczny. Wojewoda Wileński udzie-

## SPORT.

### Nowy rekord lotniczy Polski

Dnia 25.VIII b. r. na lotnisku Mokotowskim w Warszawie kpt. pilot Bolesław Stachof z II-go Myśliwskiego Pułku Lotniczego ustanowił nowy rekord światowy, szybkości wznoszenia się na wysokość 6.000 mtr., ustalając czas wznoszenia się na tę wysokość na 11 min. 20,8 sek. i bijąc w ten sposób swój własny rekord osiągnięty w tym roku we Francji (poprzedni rekord 14 min 38 sek.)

Lotu tego dokonał kpt. pilot Stachofi wobec wyznaczony z ramienia Wojskowej Centrali Badań Lotniczych Komisji, zaopatrzonej w przepisowe instrumenty i sprawa w dziany, na samolocie Spad 61 z silnikiem Hispano Suiza 500 H. P.

### Kongres Związku Zapaśniczego.

Jednocześnie z zawodami o mistrzostwo Europy w zapaśnictwie, odbył się w Rydze Kongres Międzynarodowego Związku Zapaśniczego. Przewodniczył obradom p. Smeets (Finlandja).

Jedną z ważniejszych jest uchwała Kongresu, że zawody zapaśnicze o mistrzostwo Europy odbywać się będą corocznie w m. listopadzie, za wyjątkiem lat, w których są Olimpiady.

Mistrzostwo w zapaśnictwie na rok 1927 rozegrane będzie w Budapeszcie.

Wniosek o rozstrzygnięcie kwestji, czy mają być urządzane takie zawody drużynami na wzór pucharu Dawisa w tenisie, ołożono do następnego zebrania. (ks)

### Nowy klub sportowy.

Znani ze swej działalności organizacyjnej w dziedzinie sportu i wychowania fizycznego ks. Florian Markowski i Franciszek Ksok, złożyli do Urzędu Komisarza Rządu podanie z prośbą o zatwierdzenie statutu T. G. S. „Sparta”.

Komisarz Rządu podanie z wnioskiem przychylnym odesłał do Urzędu Wojewódzkiego. (ks)

## Rozmaitości.

### Tańce gorszące.

Współczesne ewolucje na salach balowych i dancingsach, rumiechem rozpala ją czoła matron cnotliwych i dzievic półwiecznych. Słusznie, gdyż owe podrygi sennno-epileptyczne, zmysłowo-prowokacyjne przegięcia, raczej przypominają celowo zorganizowane widowisko w domach rozpusty, niż rozrywek dla potomstwa przyzwoitych rodzin. Ale... kto wie co zobaczymy za lat 50? Kto wie, czy steepy współczesne nie będą uważane za skromniutki taniec, dobry dla starszych dam z owej zamierzczej epoki powojennej?

Pytanie takie nasuwa się po przeczytaniu w wspomnianych pewnej księżynie dworu rosyjskiego, o balu dworskim za czasów Mikołaja I, kiedy młode Niemcekkie wielkie księżnie puściły się walc, w objęciach dżanoserów, przy dźwiękach dworskiej orkiestry, a za nimi niebawem wiele innych par.

Nagle z głębi salonów, szybkim krokiem zbliżył się cesarz Mikołaj I. Stanął i zagrmiał:

— „Co to, u mego dworu, w moim pałacu, te niemoralne tańce! Przestań natychmiast, skinią na orkiestrę. Azwracając do skamieniałych gości! Rozkazuję by w całym moim Państwie ten taniec bezbożny był bez miłosierdzia zakazany, wykresiony” huknął.

Biedaczek, gdyby dziś urządził następczyni tron angielskiego uczesną à la garçonne foxtrojącą! Po raz drugi by go apopleksja ruszyła pewnie.

Ho.

## KRONIKA.

lił na bieżący sezon koncesji następującym osobom: Janowi Rymczakowi na kino wędrownie, Wandzie Modzelewskiej na urządzenie objazdowych poezjo-koncertów i Pawłowi Jankowskiemu na wędrowny teatr magiczny.

Koncesje te wydane zostały z ważnością na terenie całego województwa. (z)

### MIĘSKA.

— Roboty miejskie. W ciągu ubiegłego tygodnia Magistrat miasta Wilna zatrudnił przy robotach miejskich ogółem — 734 robotników, z czego przy robotach kanalizacyjnych i wodociagowych pracowało—373 robotników, wydział drogowy i inżyniering zatrudnił—186 robotników, wydział elektryczny—165 robotników i przy robotach różnych pracowało 22 robotników.

Ogólna tygodniowa pensja wszystkich robotników wynosiła 19,531 zł.

Przeciętny zarobek dzienny każdego robotnika wynosił 3 — 4 zł. dziennie.

**— Roboty kanalizacyjne.** Magistrat miasta Wilna przystąpił w końcu ubiegłego miesiąca do robót kanalizacyjnych przy ul. Trockiej, przy których zatrudnia większą ilość robotników. (ks)

**— Choroby zakaźne w Wilnie.** W ciągu ubiegłego tygodnia sekcja zdrowia Magistratu m. Wilna notowała następujące choroby zakaźne: 1) na tyfus brzuszny chorowało—14 osób; 2) na tyfus nieokreślony—1 osoba, 3) na para tyfus—1 osoba, 4) na błonicę—23 osoby, z czego 3 osoby zmarły, 5) na błonicę—3 osoby, 6) na czerwonkę—2 osoby, 7) na krztusiec—1 osoba, 8) na różę—1 osoba, 9) na gruźlicę—3 osoby, 10) na zausznice—2 osoby.

**— Z łaźni miejskiej.** W ciągu ubiegłego tygodnia łaźnia miejska Magistratu m. Wilna przeprowadziła w mieście 13 dezynfekcji mieszkaniowych oraz wydezynfekowała 183 kłgr. rzeczy.

**Z UNIwersYTETU.**

**— Opłaty akademickie za rok 1926/27.** W bieżącym roku akademickim obowiązujące będą następujące opłaty: wpisowe 30 złotych, czesne 16,70 zł., na akademicki fundusz stypendjalny 2,50 zł., na cele pomocy w naturze 10 zł., na cele zdrowotne 3 zł., na seminarja i pracownie 3 zł.

Ponadto studenci wydziału matematyczno-przyrodniczego i lekarskiego winni płacić dodatkowo 4 złote na seminarja i pracownie i studenci wydziału Sztuk Pięknych 2 złote.

Studenci obywateli państw obcych uiszczają opłatę normalną prócz należności na Akademicki Fundusz Stypendjalny. (z)

**— Zapisy akademików na rok 1926/27.** Od 15 b. m. odbywają się na wszystkich wydziałach Uniwersytetu im. Stefana Batorego zapisy studentów na rok akademicki 1926/27. Największą frekwencją cieszy się Wydział Prawa i Nauk Społecznych, na który zgłasza się dziennie po kilkudziesięciu osob. (z)

**— Klinika położniczo-Ginekologiczna USB.** Bogusławska ul. 3

rozpoczyna przyjmowanie chorych i rodzających od 27 września. Przychodnia bezpłatna czynna od 27 września codziennie od godz. 10—11 i pół rano z wyjątkiem dni świątecznych.

**WOJSKOWA**

**— Powrót z Warszawy.** Inspektora Armii Nr. 1. W dniu 18 b. m. pociągiem pośpiesznym powrócił ze służbowej podróży do Warszawy Inspektor Armii Nr. 1 p. generał Rydz-Śmigły. (x)

**— Zaciąg ochotniczy.** Zaciąg ochotników do służby w piechocie został przedłużony do dn. 15 lutego 1927 roku. Jako ochotnicy mogą być mężczyźni urodzeni w latach 1907, 1908 i 1909 nie posiadający cenzusu naukowego, uprawniającego do służby półtorarocznej. Również mogą poborowi urodzeni w roku 1903, a zaliczeni do nadkontyngens wnoszą podania do P. K. U. o powołanie ich do czynnej służby w piechocie w marcu 1927 r. Podania należy wnieść do przynależnej P. K. U. do dnia 15 lutego 1927 r. — termin wcielania od 17—19 marca 1927 r. (x)

**ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.**

**— Ze Związku Właścicieli Drobnych Nieruchomości.** Nie tak dawno Związek Właścicieli Drobnych Nieruchomości m. Wilna i okolic zwrócił się do p. Ministra Skarbu ze skargą na niesłuszne traktowanie spraw drobnych właścicieli, przy udzielaniu pożyczki z sum na rozbudowę. Obecnie Związek otrzymał z Ministerjum powiadomienie, że Ministerjum powiadomiło Komitet Rozbudowy m. Wilna o sposobie przyjęcia z pomocą kredytową właścicielom domów, których stan wymaga remontu, zalecając Komitetowi Rozbudowy m. Wilna wzór komitetów innych miast zaciągając za gwarancją Magistratu łączną pożyczkę w Banku Gospodarstwa Krajowego do podziału jej pomiędzy właścicieli domów stan których wymaga remontu.

**KOŚCIELNY**

**— Dalsza wizytacja kościołów** Dzisiaj w niedzielę 19-go września r. b. J. E. Arcybiskup odwiedzi wizytację kościoła paraf. Wszystkich Świętych.

**SPRAWY ROBOTNICZE.**

**— Akademia.** W roku bieżącym upływa 25 lat od czasu, gdy poraz pierwszy odbył się zjazd przedstawicieli Central. Związków Zawodowych różnych krajów. Zjazd ten będąc początkiem porozumienia się robotników na terenie międzynarodowym dla skutecznej obrony swych interesów zawodowych przed zachłannością międzynarodowego kapitału przyczynił się jednocześnie do spotęgowania rozwoju szczegółowych organizacji zawodowych i stworzenia obecnej potęgi związków zawod. robotniczych. Ku upamiętnieniu tej rocznicy i zespoleniu myśli z całym światem robotniczym w niedzielę dnia 19 b. m. w Sali Miejskiej odbędzie się uroczysta Akademia na program której złożą się przemówienia oraz produkcje artystyczne; w dziale koncertowym udział biorą artyści opery p. p. Hendrychówna i prof. Ludwig oraz artyści teatru polskiego p. p. Frenklówna i Purzycki.

Początek Akademii o godz. 12—30, wstęp dla szerszej publiczności wolny. (x)

**Z KASY CHORYCH.**

**— Przed wyborami do Rady Kasy Chorych.** Otrzymujemy następujący komunikat:

Ze względu na pałąc potrzebę utworzenia listy kandydatów do Rady Kasy Chorych—absolutnie bezpartyjnej, z hasłem wyłączeniem pracy dla dobra ubezpieczonych bez celów ubocznych, demagogicznych, lekarze polacy Ziemi Wileńskiej zorganizowani w odpowiednim Stowarzyszeniu postanowili nie uchylać się od odpowiedzialności za należyte postawienie sprawy lecznictwa w Kasie Chorych i wziąć czynny udział wchodząc z wyborów do składu Rady i Zarządu Kasy Chorych m. Wilna. W tym celu zosta-

ła złożona własna lista kandydatów fachowych w której skład wchodzi, następujące, skądinąd znane i popularne osoby, jak następuje:

**Lista kandydatów do Rady Kasy Chorych Nr. 3.** 1. Brokowski Stefan, 2. Kott Leon, 3. Bądzynski Wacław, 4. Kosifski Karol, 5. Narkiewicz Adolf, 6. Petrusiewiczowa Maria, 7. Umiasowski Witold, 8. Rymaszewski Kasper, 9. Michniewicz Jan, 10. Marciniak Jerzy, 11. Peszyński Stanisław, 12. Siedlecki Marjan, 13. Szniolis Bolesław, 14. Szalewicz Władysław, 15. Sztolcman Gustaw, 16. Wołodźko Witold, 17. Boguszewska Jadwiga, 18. Kisiel Karol, 19. Budzynski Eugeniusz, 20. Huronowiczówna Janina, 21. Wrześniowski Henryk.

**— Wiec białoruski.** W dniu 19 b. m. o godz. 12.30 odbędzie się w Sali Krenkla wiec w sprawie Kasy Chorych, urządzony staraniem Białoruskiej Włościańsko - Robotniczego Hramady. (x)

**Z POLICJI**

**— Zakończenie II kursu języka żydowskiego dla policjantów.** Przed paru dniami przy szkole policyjnej w Komendzie Okręgowej Policji Państwowej XVI Okr. Wileńskiego zakończył się II-gi kurs języka żydowskiego dla funkcjonariuszy policji. Wszyscy uczniowie złożyli egzamina z wynikiem zadawalniającym.

Nadmienić należy, że na obecnym kursie wykładał absolwent poprzedniego kursu st. przodownik Czudzin Włodzimierz. Na poprzednim kursie wykładały siły cywilne. (z)

**Z KOLEI.**

**— Zebranie Okręgowego Związku Urzędników Kolejowych.** W dniu dzisiejszym o godzinie 11 przed południem w sali techników przy ul. Wileńskiej odbędzie się zebranie Okręgowego Związku Urzędników Kolejowych.

Na zebraniu tem uczestnicy ogólnego zjazdu, który odbył się w Warszawie zdawać będą sprawozdanie z tego zjazdu.

Ponadto mają być omawiane sprawy uposażenia kolejarzy, z tem, iż ewentualnie zebranie opracuje memoriał do władz centralnych dopominający się zwiększenia uposażenia urzędnikom kolejowym. (z)

**ROZNE.**

**— Zarząd Związku Oficerów Rezerwy R. P. Ziem Południowo-Wschodnich we Lwowie,** rozwijając myśl wzajemnego zbliżenia i popierania byłych kombatantów uprasza wszystkich oficerów i podoficerów rezerwy, którzy wykonują jakikolwiek samoistny zawód (kucyka, przemysłowcy, rękodzielnicy, lekarze, inżynierowie, adwokaci i t. p.) o podanie swoich adresów z krótkim oznaczeniem zawodu, pod adresem Związku Oficerów Rezerwy we Lwowie ul. Kopernika 4, celem umieszczenia tych dat w „Kalendarzu Oficerów Rezerwy” na rok 1927.

**Z PROWINCJI.**

**— Obława na wilki w gminie Lyntupskiej.** Przed kilku dniami w gminie Lyntupskiej, powiatu Święciańskiego urządzono obławę na wilki, które w ostatnich czasach całymi stadami napadały na bydło, owce i osiedla. Zachodziły wypadki, że rzucały się one, nawet na małe dzieci i dzięki tylko wyjątkowym okolicznościom nie nastąpiło ani w jednym wypadku pożarcie.

W połowaniu wziął udział szereg myśliwych i przy pomocy miejscowej ludności i naganlacy udało się w czasie kilka godzin trwającej obławy zabić 5 wilków i 1 lisa. (z)

**WYPADKI I KRADZIEŻE.**

**— Włamanie.** Dn. 17 bm. Urszula Soroko służąca Bolesława Czyżewskiego (Zakretowa 2) zameldowała policji o kradzieży z włamaniem dokonanej z mieszkania Czyżewskiego na ogólną kwotę 1900 zł.

„Wizyta” u paserów. Dn. 17 bm. podczas poszukiwań rzeczy skradzionych u znanych paserów znaleziono

u Bencela Halbersztadta (ul. Składowa 13) harmonję i pedały od roweru, pochodzące z kradzieży firmie „Uniersal” dokonanej w dn. 5 VI rb. oraz aparat telefoniczny biurkowy i lornetkę pochodzące z innej kradzieży. Halbersztadta zatrzymano i przekazano do dyspozycji Sędziego Śledczego I Okręgu.

**Na prowincji.**

**— Zamaskowani bandyci.** Jan Jadinowicz zam. w Hładziskach gm. ruzdzkiej zameldował policji że dn. 14 bm. przejeżdżając przez las ożerajski około wsi Mosty został napadnięty przez 2-ch uzbrojonych w karabiny osobników, którzy mu zrabowali towar i 50 zł. W czasie napadu bandyci byli zamaskowani.

„Krwawe” wesele. Na weselu we wsi Słoboda gm. mickunskiej został poranny nożem Bolesław Arukowicz, mieszcz. Ławaryszek przez Władysława Tomaszewicza mieszcz. zaśc. Borylski. Poszkodowanego odwieziono do szpitala w Wilnie. (ks.)

**Listy do Redakcji.**

Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z artykułem p. T. Łopa lewskiego oraz wzmianką „Na marginesie” p. X. w numerze 214 poczynnego pisma Sz. P. Zarząd Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akadem. U. S. B. oświadcza stwierdzając co następuje: 1) ogłoszenie w sprawie bojkotu sztuki „Figle polityczne” nigdy nie było wywieszane w Ognisku Akademickim, które w Związku z ferjami jest nie czynne, 2) ogłoszenie powyższe było li tylko wyrazem zdania osób, które je podpisały i 3) wezwanie do bojkotu wystosowane było jedynie do sfer akademickich.

Z wysokim poważaniem.  
Prezes M. Kowalski.  
W. Samowicz sekretarz generalny.

Przyp. Redakcji. Zamieszczając powyższy list zaznaczamy iż o zawarciu się plakatu, wzywającego do bojkotu „Figli politycznych” redakcja została zawiadomiona listem, podpisanym przez dwóch słuchaczy U. S. B.

**Dr. D. Zeldowicz**  
Choroby weneryczne, moczościowe, syfiliis i skórne. Przyjmuje 9—12 i 5—8.

**Kobieta-lekarz**  
**Dr. Z. Zeldowiczowa**  
Choroby kobiece, weneryczne i skórne. Przyjm. 12—5 Ul. Mickiewicza 24, m. 4. Telefon Nr. 277.

**Skorowidz firm handlowo-przemysłowych w Wilnie.**

|   |  |   |   |  |  |  |   |  |  |   |  |   |   |  |   |  |   |  |  |   |  |
|---|--|---|---|--|--|--|---|--|--|---|--|---|---|--|---|--|---|--|--|---|--|
| <b>CUKIERNICTWO</b><br>Cukiernia <b>Alperowicza</b> ul. Wielka 25. b-1113 Najlepsze wyroby cukiernicze          | <b>KSIĘGARNIE</b><br>Księgarnia CH. STRAŻA, Zawalna 40. Sprzedaż i kupno podręczników szkolnych na wszystkich językach, oraz materiały piśmienne. Ceny dostępne. | <b>Kapelusze</b> stary jak nowy wygląda przerobiony w warszawskiej pracowni kapeluszy damskich i męskich H. SZESKINA, Końska 10. b-1319 | <b>PRACOWNIA</b> damskich i męskich kapeluszy przerabia ze starych na nowe na najmodniejsze fasony. G. GUT, Niemiecka 21, m. 26. a-1318 | <b>PRACOWNIA</b> specjalnie męskich kapeluszy przerabia ze starych na nowe na najmodniejsze fasony. Z. JOC, Niemiecka 24. a-1327 | <b>Fabryka mydła i świec</b> Sz. Fejgelson, skład fabryczny—Oszmiański zauł. 2. b-1320   | <b>Fabryka mydła</b> „Hygiene”, 2-ga Szklana 16, poleca mydła różn. gat. najlepsz. kwalitetu. a-1268   | <b>Wyprzedaz</b> konfekcji galanterji, obuwia w D. H. Nowicki, Wielka 30 t. 1. 9-08. a-1300           | <b>Specjalny sklep</b> naczyń kuchennych „ALUMINIT”, Gdańska 6, poleca naczynia aluminiowe, emalowane oraz wszelkie wyroby dla gospodarstwa domowego po niskich cenach. a-1386 | <b>Cerata</b> , linoleum, chodniki jutowe, wycieraczki, brezent do wozów, kalosze i piśniaki po cenach najtańszych L. Wildszejna, Rudnicka 2. 1484-a | <b>Sklep robót ręcznych</b> „Praca” Wilno, b-1195 Dominikańska 17.  | <b>Mastyka</b> wodna i terpentynowa, gotowe farby. Dawniej — Rudnicka 31, obecnie—Zawalna 50. CH. EPSZTEJN. a-1226                           | <b>Skład naczyń</b> , fajansu, szkła i lamp M. Zalcberg, Bazylijańska 6. a-1225 | <b>PRACOWNIA</b> kapeluszy damskich przyjmując obstalunki od 3-ch zł. Zamkowa 19 i 5-to Janska 9. „WACŁAWA”. a-1267 | <b>SPOŻYWCZOŚĆ</b><br><b>Wyborową Śmietankę</b> poleca T-wo „Zdrowie”, przedst. Rudnicka 25, tel. 378. a-1129                                  | <b>Keifir leczniczy</b> K. Sigaliny Trocka 10. a-1112   | <b>ZEGARMISTRZOSTWO</b><br>Zegarmistrz (były majster firmy) Paweł Bure Witold Jurewicz Mickiewicza 4. a-1128   | <b>Kolczyki</b> Najtańsze źródło. N. Rejtford Niemiecka 4. b-1110   | <b>Zegarmistrz</b> B. Swirski Uniwersytecka № 1. a-1113  | <b>ŻELASTWO</b><br>D. H. BRACIA CHOLEM założ. w r. 1846. Kwiatowa 5. Tel. 3-53. i 919. Żelazo, blachy, belki, artykuły techniczne, budowlane, cement, papa etc. b-1308 |   |  |
| <b>DENTYSTYKA</b><br>Tech. zębów sztucz. Ch. Chackiewicz, Wileńska 25—2. Na złocie, platynie i kauczuku. a-1230 | <b>KRAWIECTWO</b><br>Pracownia damskich i męskich kurtek skórzanych. Głogone Szwedzki ul. Niemiecka 24—8. warunki. a-1109  | <b>Fabryka mydła i świec</b> Sz. Fejgelson, skład fabryczny—Oszmiański zauł. 2. b-1320  | <b>Fabryka mydła</b> „Hygiene”, 2-ga Szklana 16, poleca mydła różn. gat. najlepsz. kwalitetu. a-1268                                    | <b>Wyprzedaz</b> konfekcji galanterji, obuwia w D. H. Nowicki, Wielka 30 t. 1. 9-08. a-1300                                      | <b>Specjalny sklep</b> naczyń kuchennych „ALUMINIT”, Gdańska 6, poleca naczynia aluminiowe, emalowane oraz wszelkie wyroby dla gospodarstwa domowego po niskich cenach. a-1386 | <b>Cerata</b> , linoleum, chodniki jutowe, wycieraczki, brezent do wozów, kalosze i piśniaki po cenach najtańszych L. Wildszejna, Rudnicka 2. 1484-a | <b>Sklep robót ręcznych</b> „Praca” Wilno, b-1195 Dominikańska 17.                                    | <b>Mastyka</b> wodna i terpentynowa, gotowe farby. Dawniej — Rudnicka 31, obecnie—Zawalna 50. CH. EPSZTEJN. a-1226   | <b>Skład naczyń</b> , fajansu, szkła i lamp M. Zalcberg, Bazylijańska 6. a-1225  | <b>PRACOWNIA</b> kapeluszy damskich przyjmując obstalunki od 3-ch zł. Zamkowa 19 i 5-to Janska 9. „WACŁAWA”. a-1267 | <b>SPOŻYWCZOŚĆ</b><br><b>Wyborową Śmietankę</b> poleca T-wo „Zdrowie”, przedst. Rudnicka 25, tel. 378. a-1129                                | <b>Keifir leczniczy</b> K. Sigaliny Trocka 10. a-1112                           | <b>ZEGARMISTRZOSTWO</b><br>Zegarmistrz (były majster firmy) Paweł Bure Witold Jurewicz Mickiewicza 4. a-1128        | <b>Kolczyki</b> Najtańsze źródło. N. Rejtford Niemiecka 4. b-1110  | <b>Zegarmistrz</b> B. Swirski Uniwersytecka № 1. a-1113   | <b>ŻELASTWO</b><br>D. H. BRACIA CHOLEM założ. w r. 1846. Kwiatowa 5. Tel. 3-53. i 919. Żelazo, blachy, belki, artykuły techniczne, budowlane, cement, papa etc. b-1308 |   |  |  |   |  |
| <b>ELEKTRYCZNOŚĆ</b><br>Biuro elektro-techniczne <b>D. Wajmana</b> Trocka Nr. 17, tel. 781. b-1111              | <b>MANUFABRYKA</b><br><b>Manufaktura</b> krajowa i zagraniczna J. Kobryński, Ostrobramska 3. a-1258  | <b>MEBLARSTWO</b><br>Na dogodnych warunkach M. E. B. L. E. Niemiecka 15 (w podwórzu) a-1127   | <b>OBUIE</b><br>W. Litwinowicz Zamkowa 24. Obuwie damskie, męskie i dziecięce. a-1166   | <b>OPTYKA</b><br>„Optyk-Rubin” Najstarsza firma w kraju założ. w 1840 roku. ul. Dominikańska 17. b-1236                          | <b>Optyk</b> M. SNARSKI, Wilno, ul. Niemiecka Nr. 22. Egzyst. od roku 1900. Duży wybór rozmaitych optycznych i elektryczn. materiałów. a-1271                                  | <b>„Optylot”</b> właściciele B. CIA OLKIENICCY. Wilno, ul. Wielka 66. Zakład optyczno-okulistyczny. b-1273   | <b>RÓŻNE</b><br>Maszyny do pisania, rowery, gramofony, maszyny do szycia <b>Lacki</b> Wielka 5 a-1165 | <b>Magazyn</b> dziecięcych „Konkurencja” ul. Niemiecka 19. 1486-b  | <b>Baczność!</b> Wszelkie dodatki do gorsetów w sklepie galanteryjnym M. Sobola, Niemiecka 17. 1474-b  | <b>Angielskie rowery</b> B.S.A., maszyny do pisania, kasy ogniotrwałe, maszyny do szycia. <b>J. Kuźniec</b> b-1214  | <b>GASTRONOMJA</b><br>„Bar Wileński” róg Winkiej i Sawicz Nr. 2. Śniadania, obiady i kolacje. Obiad z 3-ch dań z chlebem 1 zł. 30 gr. b-1249 | <b>„Bar Angielski”</b> Śniadania, obiady, kolacje, Niemiecka 21. b-1124         | <b>Pierwszorzędna restauracja</b> „Lazar” ul. Ad. Mickiewicza 4 tel. 871. a-1105                                    | <b>Café - Restaurant de Commerce</b> Wileńska 28, tel. 722. Śniadania, obiady od 90—1,20 zł Podczas obiadów i kolacyj orkiestra, śpiew. b-1213 | <b>Kawiarz i mleczarnia</b> Jagiellońska 2-a. Śniadania, obiady i kolacje. Obiad—zł. 1,10 i różne świeże przekąski i napoje. a-1395 | <b>Piwiarnia</b> gorące zakąski. Pasaż Miejski Nr. 5, „Leon”. 1444-b   | <b>Jadłodajnia</b> M. Rudz, Zawalna 28—30. Śniadania, obiady, kolacje, przekąski. Ceny dostępne. Abonament—znaczący rabat. a-1269-a | <b>Kawiarz-Jadłodajnia</b> Społeczna dawniej Podzamcze, Królewska Nr. 9. Śniadania, obiady i kolacje. Obiad z 3-ch dań 1 złoty. Gabinety. 1498-b | <b>Jadłodajnia</b> Wielka Nr. 5, wejście z podwórza. Śniadania obiady i kolacje. Obiad z 3-ch dań z chlebem 1 zł. 10 gr. Miesięcznym ustępstwa. 1508-b                 | <b>JUBILERSTWO I GRAWERSTWO</b><br>Zakład jubilersko-grawerski—stemple, pieczęcie gumowe i metalowe <b>T. Filipskiego</b> Zamkowa 6. a-1108 | <b>M. Żabiński</b> Fabryka stempli gumowych, Niemiecka 6. a-1104 |

**LECZNICA LITEWSKIEGO STOWARZYSZENIA POMOCY SANITARNEJ** ul. Wileńska 28.

W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby dziecięce od 10—11 i od 3—4; choroby wewnętrzne od 10—4; chirurgiczne od 1—2; kobiece 11—12; oczu 12—2; uszu, nosa i gardła 2—4; zębów 10—12; skórne i weneryczne 2—3; nerwowe 1—2.

W szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny, położniczy, oraz dla stałych chorych moczościowych.

Leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlanie, elektryczne wanny, elektryczny masaż. Laboratorium analityczne. 183

**Gabinet Roentgena i elektro-leczniczy**

Przyjechała słynna 1490  
**wrózka - chiromantka**  
wnuczka Lenorman, co wróżyła dla Napoleona: Przepowiada przyszłość, o miłości, sądowe sprawy i t. d. Adres: naprzeciw Krzyża, ul. Młynowa 21—6, w bramie na schody.

Skończyła Francuską Akademię. Przyjmuje obstalunki. Kostjum 25 zł., suknia 10 zł., bluzka 5 zł. Ludwisarska Nr. 1 m. 5, parter. 1531-1

Górnośląskie w najlepszym gatunku w różnych ilościach dostarcza Dom Handl.-Komisowy **IGNACY DUCHNOWSKI** i S-ka Zawalna 21 lok. 15 (od Drw. Rynku. 1548-2

**Salon mód WĘGLE**

Wyjątkowo tanio!  
Na najdogodniejszych warunkach

**MEBLE**  
różne w wyborze dużym poleca skład mebli

**S. Ancelewicz,**  
WILNO, ul. Niemiecka 15  
(w podwórzu) 1147

**2 pokoje na biuro** potrzebne z frontem wejściem w okolicy ul. Wileńskiej, Zawalnej lub Jagiellońskiej. Oferty do biura ogłoszeń S. Jutana, ul. Niemiecka 4, telef. 222.

**Klinika uszno-gardłana U. S. B.**  
wznawia przyjęcia chorych z dniem 21 b.m.  
Ambulatorjum kliniki czynne od g. 10 do 12 oprócz dni świątecznych. 1543-0